

POSTANOWIENIE

Dnia 29 maja 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Zbigniew Kapiński

w sprawie **A.C.**

skazanego za czyny z art. 157 § 1 k.k. i art. 157 § 3 k.k. w zw. z art. 157 § 2 k.k.

w zw. z art. 157 § 4 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 29 maja 2025 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu

z dnia 3 października 2024 r., sygn. akt II Ka 272/24,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Nisku

z dnia 10 kwietnia 2024 r., sygn. akt II K 300/23,

postanowił:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zwolnić skazanego A.C. od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, wydatkami obciążając Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Nisku wyrokiem z dnia 10 kwietnia 2024 r., sygn. akt II K 300/23, skazał A.C. za czyny z art. 160 § 3 k.k. w zw. z art. 160 § 2 k.k. (pkt I

wyroku) oraz art. 157 § 3 k.k. w zw. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 157 § 4 k.k. (pkt II wyroku) na karę łączną roku i 2 miesięcy ograniczenia wolności polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym (pkt III wyroku). Ponadto Sąd Rejonowy zasądził od Skarbu Państwa kwotę 2952 zł tytułem wynagrodzenia za reprezentowanie małoletnich pokrzywdzonych w charakterze oskarżycieli posiłkowych (pkt IV wyroku) oraz zasądził od A.C. na rzecz Skarbu Państwa część kosztów sądowych w kwocie 6203,14 zł, zwalniając go od uiszczania pozostałych kosztów sądowych (pkt V wyroku).

Od powyższego wyroku apelację wniósł obrońca A.C. oraz prokurator. Obrońca skazanego A.C. we wniesionej przez niego apelacji sformułował zarzut obrazy przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 624 k.p.k. poprzez niezwolnienie oskarżonego w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych oraz obrazy, w skutek dowolnej oceny materiału dowodowego, prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego A.C. w pkt I wyroku, tj. art. 160 § 3 k.k. w zw. z art. 160 § 2 k.k. „poprzez jego błędne zastosowanie”.

Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu, na skutek rozpoznania wniesionych w sprawie apelacji, wyrokiem z dnia 3 października 2024 r., sygn. akt II Ka 272/24, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że: w pkt I ppkt 1 uznał A.C. za winnego zarzuconego mu w pkt I aktu oskarżenia czynu, stanowiącego przestępstwo z art. 157 § 1 k.k. i skazał go za ten czyn na karę 1 roku pozbawienia wolności; w pkt I ppkt 2 w miejsce orzeczonej wobec A.C. kary ograniczenia wolności orzekł karę 8 miesięcy pozbawienia wolności; w pkt I ppkt 3 za podstawę wymiaru kary łącznej przyjął art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i orzekł wobec A.C. karę łączną 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy oraz orzekł o kosztach sądowych (pkt II i III wyroku).

Kasację od tego orzeczenia wniósł obrońca skazanego, zaskarżając je częściowo - w zakresie pkt I - i zarzucając rażące naruszenie prawa procesowego, tj.:

„1. uchybienie art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. poprzez wydanie wyroku (pkt I ppkt.I) w sytuacji gdy czyn oskarżonego nie zawiera znamion czynu zabronionego (art 17 § 1 pkt 2 k.p.k.);

2. rażące naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku tj. art. 433 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegające na nienależytym rozważeniu i nieprawidłowym ustosunkowaniu się do zarzutów odwoławczych o których mowa w apelacji od wyroku Sądu I instancji, skutkujące dokonaniem błędnych ustaleń faktycznych i ostatecznie obrazą prawa materialnego wobec oskarżonego;

3. rażące naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku tj. art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. w zw. z art. 433 k.p.k., polegające na dokonaniu błędnych ustaleń faktycznych (bez wskazania przyczyn, które miały podważyć te ustalenia dokonane w postępowaniu przed sądem I instancji) i rozstrzygnięciu niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego.”

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi II instancji ewentualnie o uchylenie również wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację obrońcy skazanego prokurator wniósł o uznanie kasacji za oczywiście bezzasadną i jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego A.C. jest oczywiście bezzasadna, w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

Zgodnie z treścią art. 519 k.p.k. kasacja strony jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia skierowanym przeciwko prawomocnemu orzeczeniu wydanemu przez sąd odwoławczy na skutek rozpoznania przez ten sąd zwykłego środka odwoławczego.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalone jest stanowisko, że celem postępowania kasacyjnego jest wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale o charakterze rażącym a jednocześnie takich, które

miały istotny wpływ na treść zapadłego orzeczenia. Zasadnie podkreśla się również, że możliwość wniesienia skutecznej kasacji jest zatem ze wskazanych wyżej powodów istotnie ograniczona. Postępowanie kasacyjne nie może więc służyć temu, aby doszło do ponowienia zwykłej kontroli odwoławczej. W toku takiego postępowania z założenia nie dokonuje się zatem kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności i trafności dokonanych ustaleń faktycznych oraz nie bada się współmierności orzeczonej kary (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z: 21 września 2017 roku, IV KK 276/17; 10 lipca 2019 roku, II KK 210/19).

Odnosząc się do zarzutu sformułowanego w pkt 1 kasacji, zauważyć należy, że stanowi on w zasadzie powtórzenie zarzutu apelacyjnego polegającego na obrazie prawa materialnego, tj. art. 160 § 3 k.k. w zw. z art. 160 § 2 k.k. Lektura uzasadnienia wniesionej kasacji dowodzi bowiem, że obrońca skazanego upatruje wskazane naruszenie w braku odniesienia się przez Sąd odwoławczy do tego, „*że przypisanie oskarżonemu odpowiedzialności za czyn z art. 160 § 1 k.k. wymagałoby ustalenia, że zachowanie oskarżonego spowodowało narażenie na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia i zdrowia*”. Treść podniesionego zarzutu i przedstawionej na jego poparcie argumentacji prowadzi zatem do wniosku, że obrońca skazanego zupełnie pomija i ignoruje dokonaną w tym zakresie przez Sąd odwoławczy zmianę kwalifikacji prawnej czynu polegająca na przyjęciu, że skazany popełnił zarzucane mu w akcie oskarżenia przestępstwo z art. 157 § 1 k.k. (pkt I ppkt 1 zaskarżonego wyroku). W tym stanie rzeczy stwierdzić należy, że forsowanie apelacyjnej wersji w zakresie braku wystąpienia znamion czynu zabronionego z art. 160 § 1 k.k. straciło całkowicie na aktualności, biorąc pod uwagę to, że Sąd *ad quem* zmienił w tej części wyrok Sądu I instancji oraz że kasacja jest środkiem skierowanym przeciwko prawomocnemu orzeczeniu wydanemu przez sąd odwoławczy. Podkreślić wyraźnie należy, że wskazane przez autora kasacji wystąpienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej, przy tak przedstawionej argumentacji, świadczy tylko o pozorności zarzutu oraz jego całkowitej i oczywistej bezpodstawności.

Przechodząc do zarzutu obrazu art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., to po pierwsze dostrzec tu trzeba, że dotyczy on tej samej materii, która została

podniesiona w zarzucie z pkt 1 kasacji, a zatem nierozpoznania zarzutu apelacyjnego dotyczącego obrazu prawa materialnego. Obrońca skazanego wskazuje bowiem, że uzasadnienie wyroku Sądu odwoławczego składa się z twierdzeń natury ogólnej, które w swej treści „*nie zawierają wręcz żadnego odniesienia się do zarzutów apelacyjnych*”, choć – jak podkreślił – dotyczą one „*kwestii istotnych dla ustalenia odpowiedzialności karnej*”. Stwierdzenie to jednak nie polega na prawdzie. Analiza części motywacyjnej uzasadnienia wyroku Sądu II instancji potwierdza, że Sąd ten przeprowadził kontrolę zaskarżonego apelacją wyroku w sposób prawidłowy. Na stronie 11 i 12 formularza pisemnego uzasadnienia wyroku znajduje się bowiem merytoryczne odniesienie się do dwóch zarzutów apelacyjnych podnoszonych przez skarżącego w zwykłym środku zaskarżenia. W zakresie zarzutu obrazu prawa materialnego Sąd *ad quem* przedstawił rozważania, które w realiach faktycznych i dowodowych przedmiotowej sprawy uznać należy za prawidłowe i wyczerpujące. Rozpoznając ten zarzut Sąd odwoławczy wskazał również na częściową zasadność apelacji prokuratorskiej i odesłał do konkretnych, pogłębionych i obejmujących tę kwestię rozważań. W konsekwencji stwierdzić należy, Sąd odwoławczy zgodnie z wymogami art. 433 § 2 k.p.k. w sposób wyczerpujący i rzetelny rozpoznał wszystkie stawiane w apelacji zarzuty, czyniąc tym samym zadość przepisowi art. 457 § 3 k.p.k.

Ostatni z zarzutów dotyczący rażącego naruszenia przepisów postępowania, tj. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. w zw. z art. 433 k.p.k. również okazał się całkowicie bezzasadny. Przede wszystkim odnotowania wymaga, że naruszenie reguły *in dubio pro reo* możliwe jest jedynie w sytuacji, gdy po przeprowadzonym prawidłowo postępowaniu dowodowym i odpowiadającej standardom wynikającym z art. 7 k.p.k. ocenie materiału dowodowego, nadal istnieją niedające się usunąć wątpliwości, które sąd odwoławczy rozstrzygnął na niekorzyść oskarżonego, co w przedmiotowej sprawie nie miało miejsca. W realiach dowodowych występujących w niniejszej sprawie nie było bowiem uzasadnionych podstaw oraz potrzeby sięgania po regułę zawartą w art. 5 § 2 k.p.k. Ponadto kwestionowanie przez autora kasacji dokonanej przez sąd odwoławczy oceny poszczególnych dowodów w istocie zamyka drogę do jednoczesnego postawienia zarzutu naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. W konsekwencji zarzuty dotyczące naruszenia art. 7 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k.

sformułowane łącznie wykluczają się. Dostrzec przy tym trzeba, że zastosowanie zasady *in dubio pro reo* jest ograniczone tylko do sytuacji, w której wątpliwości takie poweźmie lub powinien powziąć organ procesowy, a nie strony postępowania. Tymczasem w niniejszej sprawie nie tylko Sąd odwoławczy nie powziął takich wątpliwości, ale również wyjaśnił, dlaczego w realiach faktycznych i dowodowych rozpoznawanej sprawy powzięcie ich przez Sąd *meriti* było nieprawidłowe.

Przypomnieć też należy, że Sąd Najwyższy w ramach kontroli kasacyjnej nie dokonuje weryfikacji ustaleń faktycznych, a jedynie to, czy dokonując ustaleń faktycznych, sąd nie dopuścił się rażącego naruszenia reguł postępowania, co mogłoby mieć istotny wpływ na ustalenia faktyczne, a w konsekwencji więc i na treść wyroku. Zauważyć zatem należy, że rozważania Sądu *ad quem*, w których odniósł się do konieczności zmiany zaskarżonego wyroku i przypisania skazanemu czynu z art. 157 § 1 k.k., odpowiadają zasadom prawidłowego rozumowania i logiki, są spójne, a zatem zgodne z dyspozycją art. 7 k.p.k. (str. 5 i nast. pisemnych motywów zaskarżonego wyroku). Podkreślić należy, że wszystkie okoliczności tej konkretnej sprawy zostały kompleksowo zbadane i ocenione zgodnie z powołanymi standardami przez Sąd *ad quem*, w tym także wnioski przedstawione (w niepodważonym na żadnym etapie postępowania) sprawozdaniu sądowo-lekarskim sporządzonym przez Zakład Medycyny Sądowej UJ CM w Krakowie z dnia 27 lutego 2023 r. (k. 187-190). Zarzut kasacyjny oparty na rażącej obrazie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 433 k.p.k. nie znajduje zatem żadnego potwierdzenia w realiach dowodowych i faktycznych występujących w niniejszej sprawie.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu, zwalniając skazanego z obowiązku uiszczenia kosztów postępowania kasacyjnego w oparciu o treść art. 637a k.p.k. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k.

[WB]

[r.g.]

